

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania A.K.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Łodzi  
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w dniu 22 stycznia 2026 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
w Łodzi z dnia 29 kwietnia 2025 r., sygn. akt III AUa 1045/24,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2025 r. oddalił apelację ubezpieczonego A.K. od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 października 2024 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Łodzi z dnia 26 lutego 2024 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ nie wykazał on wymaganych 5 lat okresów składowych i nieskładkowych ani w dziesięcioleciu przed ustaloną orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS datą całkowitej niezdolności do pracy ani przed datą złożenia wniosku o rentę (pkt 1) a także orzekł o kosztach zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu (pkt 2).

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że ubezpieczony, ur. 29 listopada 1962 r., pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy przyznawaną mu okresowo od 1997 r.

do dnia 30 kwietnia 2007 r. Decyzją z dnia 5 maja 2014 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ w 10-leciu przypadającym bezpośrednio przed datą złożenia wniosku, przesuniętym o okres pobieranej renty, udokumentował on łącznie 2 lata, 11 miesięcy i 29 dni wymaganego stażu ubezpieczeniowego. Ostatnie jego ubezpieczenie ustało w dniu 25 grudnia 2007 r. Kolejną decyzją z dnia 22 stycznia 2016 r. organ rentowy ponownie odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, bowiem nie był on niezdolny do pracy, a ponadto na wymagane 5 lat w 10-leciu przed zgłoszeniem wniosku, przesuniętym o okres pobierania renty, udowodnił jedynie 1 rok, 2 miesiące i 7 dni okresów składkowych oraz 5 miesięcy i 21 dni okresów nieskładkowych, które ograniczono do 1/3 udokumentowanych okresów składkowych. W rozpoznawanej sprawie ubezpieczony został uznany orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 12 lutego 2024 r. za całkowicie niezdolnego do pracy na okres jednego roku, ale nie spełnił wymaganego warunku stażowego z art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz. U. z 2025 r., poz. 1743, dalej jako „ustawa emerytalna”), co skutkowało odmową przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Udokumentowany staż ubezpieczonego w 10-leciu poprzedzającym datę złożenia wniosku o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy (od dnia 17 października 2013 r. do dnia 16 października 2023 r.) wynosił 14 dni okresów składkowych, a łączny okres składkowy - 18 lat, 4 miesiące i 7 dni. Brak możliwości spełnienia warunku stażowego powoduje, że bezprzedmiotowe było - zdaniem Sądów - prowadzenie postępowania dowodowego co do stwierdzenia wcześniejszej daty niezdolności do pracy, o co wnosił ubezpieczony przed Sądem pierwszej instancji.

Ubezpieczony w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną domagając się uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w innym składzie, a w przypadku stwierdzenia podstaw - uchylenia w całości również wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcia co do istoty

sprawy (art. 398<sup>16</sup> k.p.c.), a także zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów postępowania oraz prawa materialnego, a to: 1) art. 227 w związku z art. 278 § 1 w związku z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3 i 5 k.p.c., polegające na uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że wniosek dowodowy pełnomocnika skarżącego złożony przed Sądem pierwszej instancji o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny pracy, pulmonologii, neurologii, reumatologii, okulistyki, psychologii oraz psychiatrii zasługiwał na pominięciu, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy z uwagi na nieustalenie przez Sądy obu instancji daty i przyczyn powstania niezdolności do pracy oraz czasu jej trwania, co miało bezpośredni wpływ na wynik postępowania i uznanie, że nie przysługuje mu renta z tytułu niezdolności do pracy; 2) art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i brak uznania, że skarżący mógł być z datą wcześniejszą uznany za osobą niezdolną do pracy; 3) art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przez jego niezastosowanie i uznanie, że skarżący nie posiadał wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego i że w związku z tym nie przysługuje mu renta z tytułu niezdolności do pracy - mimo niezbadania przez Sądy obu instancji faktycznego momentu, w którym stał się on niezdolny do pracy; 4) art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej, przez jego niezastosowanie i uznanie, że skarżący nie spełnił przesłanek przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na oczywistą zasadność skargi (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.), ponieważ doszło do oczywistego rażącego naruszenia przepisów postępowania, co skutkowało *de facto* pozbawieniem skarżącego możliwości dochodzenia swoich praw. Sąd Apelacyjny naruszył art. 227 w związku z art. 278 § 1 w związku z art. 235<sup>2</sup> § pkt 3 i 5 k.p.c. uznając, że Sąd pierwszej instancji mógł pominąć wniosek pełnomocnika skarżącego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny pracy, pulmonologii, neurologii, reumatologii, okulistyki, psychologii oraz psychiatrii, podczas gdy powszechną praktyką jest powoływanie wielu biegłych z zakresu różnych specjalizacji, a następnie zlecenie im sporządzenia opinii łącznej albo powołanie kolejnego biegłego, czego w tej sprawie

zabrakło. Na skutek nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłych doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 57 ust. 1 pkt 2 oraz art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance wymienionej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistej jej zasadności.

Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2019 r., III UK 290/18, LEX nr 2677006). Jeżeli zatem skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2023 r., I CSK 4298/22, LEX nr 3582570). Z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest

oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., I USK 163/22, LEX nr 3570640). W wywodzie prawnym należy zatem wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; z dnia 22 marca 2016 r., II PK 31/15, OSNP 2017/10/127; z dnia 18 sierpnia 2021 r., II PSK 97/21, LEX nr 3325579; z dnia 6 września 2022 r., II USK 667/21, LEX nr 3416129).

W przedmiotowej sprawie wnioski o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełniają warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., o których mowa powyżej. Wywód dotyczący oczywistej zasadności skargi nie może bowiem ograniczać się do ogólnych uwag i być zastąpiony stwierdzeniem, że doszło do „oczywistego” i „rażącego” naruszenia przepisów, bez pogłębionej argumentacji, dlaczego naruszenie wskazanych we wniosku przepisów ma charakter kwalifikowany. Ponadto podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 98/10, OSNP 2012, nr 1-2, poz. 20). Skoro zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, to nie mogą one przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2025 r., III USK 36/25, LEX nr 3899523). Odnosi się to także do art. 227 k.p.c., stanowiącego, że przedmiotem odwołu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2014 r., II UK 20/14, LEX nr 2584597 czy z dnia 10 stycznia 2023 r., III USK 75/22, LEX nr 3508931). W postanowieniu z dnia 31 stycznia 2025 r., II CSKP 1810/22 (LEX nr 3824552), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że art. 227 k.p.c. odnosi się do przedmiotu postępowania dowodowego i nie ma zastosowania dla dokonywania przez sąd oceny zasadności wniosków dowodowych z punktu widzenia potrzeby przeprowadzenia konkretnego dowodu dla wykazania

oznaczonych okoliczności faktycznych. Nieuwzględnienie przez sąd określonych wniosków dowodowych, jako nieprzydatnych w jego ocenie dla rozstrzygnięcia sprawy, nie stanowi zatem podstawy do konstruowania zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c., a to także przekreśla tezę skarżącego o kwalifikowanym naruszeniu tego przepisu.

Zauważyć nadto trzeba, że uzasadnienie wniosku co do konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych pozostaje w oderwaniu od poczynionych przez Sady orzekające ustaleń faktycznych odnośnie do przesłanek, które zobligowany był spełnić skarżący celem nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ nie uwzględnienia znaczenia wcześniejszych decyzji organu rentowego z 2014 r. i z 2016 r., na co wskazywał Sąd pierwszej instancji, oddalając wniosek skarżącego w tym zakresie. Tym samym argumentacja skarżącego nie świadczy o oczywistej zasadności skargi z powodu naruszenia art. 278 § 1 w związku z art. 235<sup>2</sup> § pkt 3 i 5 k.p.c.

O oczywistej zasadności skargi nie świadczy również zarzucane we wniosku naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 57 ust. 1 pkt 2 oraz art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny prawidłowo bowiem zastosował powyższe przepisy odwołując się do orzeczeń Sądu Najwyższego, w świetle których nie budzi wątpliwości, że warunki określone w art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej spełnia osoba zgłoszona do ubezpieczenia przed ukończeniem 18 lat lub w ciągu 6 miesięcy po ukończeniu nauki, posiadająca okres składkowy i nieskładkowy krótszy od wymaganego, jeżeli stała się niezdolna do pracy w czasie trwania tego okresu, a także po jego ustaniu, jednak nie później niż w ciągu 6 miesięcy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2023 r., I USK 114/22, LEX nr 3525711 i powołane tam orzeczenia). Mimo iż skarżący był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego przed ukończeniem 18 roku życia, to przerwa, o której mowa w art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej, między ustaniem ubezpieczenia a datą powstania niezdolności do pracy stwierdzonej orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 12 lutego 2024 r. była dłuższa niż 6 miesięcy, co - jak prawidłowo podkreślił Sąd Apelacyjny - uniemożliwiło zastosowanie tego przepisu.

Nie znajdując podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do

rozpoznania, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

[SOP]